

GAZETA USTROŃSKA

Nr 1(74)/93

7—13 stycznia

1500 zł

Sylwester '92

Prywatne
rozgrywki?

Czyny społeczne

Slalom
na Poniwcu

KRZESEŁKOWE PROBLEMY

rozmowa z JANEM MALYSZEM
— kierownikiem wyciągu na Czantorię

Kiedy został wybudowany wyciąg na Czantorię? W latach 1965—67, a oddany do użytku 22 października 1967 r. Inwestorem tej budowy była Powiatowa Rada Narodowa, a potem przekazano wyciąg w eksploatację Centralnemu Ośrodkowi Sportu.

Jak doszło do tego, że wybrano Czantorię?

Była to jedna z niewielu gór, gdzie była już trasa zjazdowa prowadząca od szczytu przez górne polany. Miała około 3,5 km długości. W najbliższej okolicy tzn. w rejonie Ustronia i Wisły nie było takiej trasy i dlatego inwestycja na Czantorii była najbardziej ekonomiczna.

Czy nie wiązało się to również z budową Jaszowca?

Być może. Pamiętam, że generał Ziętek był bardzo zaangażowany w całą budowę Jaszowca, a wyciąg powstawał w tym samym czasie. Możliwe że chodziło o kompleksowe zagospodarowanie całej okolicy.

Czy dawniej wyciąg wyglądał tak samo jak dziś?

Tak. Obecnie wygląda tak samo jak w 1967 roku, z tym, że w latach siedemdziesiątych dobudowano wyciąg orczykowy. Chodziło o to, że w zimie przy ładnej pogodzie tworzyły się ogromne, bardzo kłopotliwe kolejki. Uważaliśmy, że trzeba coś z tym zrobić. Powstał orczyk, który bardzo w zimie pomaga szczególnie w okresie wakacji, wolnych sobót i niedziel.

Dużo słyszy się o konieczności remontu wyciągu. Na czym ma on polegać?

Remont jest jednym z warunków dopuszczenia tej kolei do ruchu. Rozpoczęliśmy go już w tym roku. Wykonane zostały podchwycenia liny, zabezpieczające ją w przypadku wykołowania. Trzeba jednak przyznać, że wszystkie urządzenia już się zmęczyły. Tak jak samochód, którym się jeździ i jeździ, ale po pewnym czasie trzeba go wymienić, albo przeprowadzić generalny remont. W naszym wypadku chodzi o główne zespoły napędowe, ale także i krzesła, które są już skorodowane. Remont chcemy prowadzić etapami do roku 1995—96.

Czy były jakieś poważniejsze awarie wynikające ze „zmęczenia” sprzętu?

Nie, nie. Absolutnie nie! Nadal jest pełne bezpieczeństwo przewożonych. Zresztą Kolejowy Nadzór Techniczny w każdym innym przypadku nie zgodziłby się na eksploatację. Mogę zapewnić, że na naszym wyciągu nikomu nic nie grozi.

Do kogo należy wyciąg. Kto poniesie koszty remontu?

Od grudnia 1991 roku jesteśmy podporządkowani Urzędowi Miasta. Zostało utworzone przy Urzędzie Miejskim Gospodarstwo Pomocnicze „Kolej Linowa na Czantorię”. Władze miasta niestety nie mają na to pieniędzy, by nas wspierać. Nie dostajemy też żadnych dotacji. Dlatego pełną modernizację rozkładamy na kilka lat, aby móc tu wypracować pieniądze. Będąc jeszcze przy COS-ie w Szczyrku były bardzo ładne plany. Pełna modernizacja miała nastąpić w ciągu roku. Dziś oczywiście nikt na to nie ma pieniędzy, a koszty są olbrzymie.

(dokończenie na str. 2)



Ci koledzy przyjechali aż ze Słupska.

Fot. W. Suchta

Uchwalono podatki

30 grudnia odbyła się druga część rozpoczętej 18 grudnia 38 sesji Rady Miejskiej. Obrady prowadził Franciszek Korcz. W sesji tej uczestniczyli także radni z partnerskiego Neukirchen-Vluyn — Manfred Seifert (SPD) i Günter Bodenstein (CDU). Przyjechali oni do Ustronia na wypoczynek, a na sesję przybyli, by lepiej poznać problemy naszego miasta.

Obecność dwóch gości wykorzystał radny Włodzisław Głowinkowski i poruszył kwestię remontu hotelu „Równica”. Jego zdaniem, przy preferencjach dla inwestorów zagranicznych, zainteresowanie partnerów z N-V remontem „Równicy” wydaje się być jedynym wyjściem. W tym punkcie obrad — a były to zapytania radnych — radny Michał Jurczok powrócił do sprawy ustronskich taksówkarzy. Radny Waclaw Czapla stwierdził,

(dokończenie na str. 5)

Jak dzielić pieniądze

Przełom roku to gorący, a czasami także i nerwowy okres dla władzy samorządowej. Określić bowiem należy — możliwie z najmniejszym błędem, ile pieniędzy wpłynie w następnym roku do kasy miejskiej i jak je najefektywniej i sprawiedliwie rozdzielić. Mieszkańcy — podatnicy winni znać nie tylko wynik końcowy tj. uchwałę budżetową (istnieje obowiązek podania jej do publicznej wiadomości), ale także drogę i sposób w jaki się do niej dochodzi. Mają nadto prawo wiedzieć, choćby w przybliżeniu, jaki jest udział poszczególnych dzielnic w tworzeniu dochodów gminy oraz jaka część tych dochodów wraca na ich teren (np. w postaci inwestycji). I tak potrzeby dzielnic, na ogół przewyższające możliwości dochodów, mogą nie być zbieżne z interesem Ustronia, jako całości miasta, które nie tylko musi jak najlepiej funkcjonować na codzień, ale także powinno się rozwijać.

Zygmunt Białas

KRZESEŁKOWE PROBLEMY

(dokończenie ze str. 1)

Jedno krzesiło kosztuje około 13 mln złotych. W tej chwili krzesiłek jest 120, a docelowo ma być 180 do 200. Łatwo policzyć, że same krzesiłka to już koszt ok. 2 miliardów złotych.

Jakie są koszty, a jakie zyski?

W 1991 roku osiągnęliśmy 980 mln zysku, przy kosztach w wysokości 1884 mln.

W jakich miesiącach wyciąg przynosi najwięcej zysków?

Najwięcej dochodów mamy w czerwcu, lipcu i sierpniu. Wyciąg pracuje wtedy 9-10 godzin. Maksymalnie możemy przewieźć 500 osób na godzinę, więc maksymalnie mogłoby to być 4500 osób dziennie. Tego oczywiście nie osiągamy, ale gdzieś około 3000 dziennie przewozimy. Cała rzecz polega na tym, że w lecie ludzie jeżdżą do góry i z powrotem, a zimą wszyscy w jednym kierunku i krzesiłka powrotne są cały dzień puste. Podchodzę do tego tak: zimą trzeba przeżyć. Dodam, że zimą są wiele wyższe koszty — trzeba uporać się z lodem i muldami na trasie, utrzymać ratraki, odśnieżać parking. Poza tym w kwietniu i listopadzie bezwzględnie stoimy, ponieważ niezależnie od stanu technicznego musi nastąpić sezonowy przegląd. Te dwa miesiące są zupełnie bez dochodów.

Czy GPR na Czantorii ma dużo pracy?

Wypadki oczywiście są. W tym sezonie były już dwa złamania. W zeszłym roku takich urazów było kilkanaście. W porównaniu jednak z innymi obiektami tego typu, Czantoria jest chyba bezpieczniejsza.

Ilu ratowników GPR dyżuruje na Czantorii?

Jest jeden ratownik stały, który dyżuruje cały sezon, a w soboty i niedziele dochodzi dwóch ratowników społecznych, tak że w dniach o szczególnym nasileniu ruchu turystycznego jest trzech ratowników.

Czy groźne wypadki zdarzają się na Czantorii?

Raczej nie, choć pamiętam, że narciarz uderzył w drzewo na trasie i do dziś jest kaleką. Do wypadków dochodzi przeważnie z winy samych narciarzy, którzy nie potrafią ocenić swoich możliwości i niepotrzebnie szarżują.

Czy narciarze często są niezadowoleni z trasy, z obsługi?

Owszem, to się zdarza. W ubiegłych latach nie mieliśmy maszyn do utrzymania tras i stąd były skargi. Obecnie mamy już taką maszynę i w tym roku jeszcze ze skargą się nie spotkałem.

Ile w roku przeciętnie ludzi korzysta z wyciągu?

W granicach 500 000 osób.

Który rok był najlepszy?

W 1988 roku przewieźliśmy 633 000 osób, z czego zimą 166 000.

Ostatnio powstaje coraz więcej różnych wyciągów. Czy odczuwacie tę konkurencję?

Nie. Mimo, że faktycznie powstają nowe wyciągi my nie odczuwamy zmian. Przede wszystkim wynika to chyba z położenia Czantorii. Jest bardzo dogodny dojazd i pociągami i autobusem. Ludzie nie muszą daleko chodzić. Nieraz z katowickiego pociągu wysiada jednorazowo 1000 osób i udaje się na nasz wyciąg.

Czy miałby pan jakieś przestrogi dla narciarzy?

Jeżeli chodzi o ruch turystyczny to mam dużo obiekty. Przede wszystkim nikt nie liczy się ze swymi, często słabymi, umiejętnościami narciarskimi, a każdy uważa, że musi zjechać z Czantorii. Wygląda to czasem bardzo niebezpiecznie. Kiedyś nawet GPR-owi sugerowałem wprowadzenie czegoś na wzór karty rowerowej dla narciarzy. Odbychałby się mały egzamin i jedni byliby wpuszczani na trasę, a drudzy uczyliby się jeździć na dole. Czegoś takiego nie da się jednak zrobić — ani praktycznie, ani technicznie. Pozostaje przyglądać się i mieć nadzieję, że nic się nie stanie.

Jakie najczęściej ma pan kłopoty z turystami?

Najwięcej było skarg, gdy pracownicy nie chcą wpuścić kogoś na wyciąg. Po prostu nie wolno nam przewozić nietrzeźwych.



Nie ma tłoku na Czantorii w dni powszednie

Fot. W. Suchta

Jeżeli obsługa widzi, że ktoś jest nietrzeźwy, nie wpuszcza go. No i są skargi. Obecnie takich wypadków jest coraz mniej.

Były koncepcje budowy nowego wyciągu na Czantorii. Co pan o tym sądzi?

Te koncepcje chyba całkiem upadły, gdyż była to bardzo droga inwestycja. Poprzez zabrzańskie Mostostal chciał tu wejść amerykański wykonawca nowoczesnych kolei linowych. Chciano nawet utworzyć spółkę, ale chętni oferowali zbyt mało w stosunku do potrzeb.

Czy przewiduje pan współpracę z klubem narciarskim Marabu-Ski?

Nie. Przede wszystkim ze względu na tamtejszego trenera. Ale dobrze byłoby, gdyby szkoły potrafiły się jakoś zorganizować. Dla nas nie jest problemem wozić dzieci za darmo wtedy gdy na wyciągu są puste miejsca. Oczywiście musiałyby tymi dziećmi zajmować się ktoś z nauczycieli.

Czy mógłby pan powiedzieć nam coś o zaśmieceniu Czantorii?

To jest odwieczny temat. Staramy się to jakoś załatwiać. Czasami pomagają nam szkoły. Zatrudniamy też człowieka do sprzątania stoku, ale nie jesteśmy w stanie wysprzątać całej Czantorii. Jeżeli nie zmieni się kultura narodu to problem pozostanie. Stawiamy kosze, na wiosnę dodatkowo pojawiają się stojaki z workami, ale to wszystko niewiele pomaga. Czasami nasi pracownicy czyszczą stok, na ogół staramy się by jednak było tu czysto. Mogę stwierdzić, że Czantoria nie jest bardziej zaśmiecona od reszty Ustronia.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Magda Dobranowska

TO I OWO OKOLICY

We wrześniu wystartowała w Cieszynie Szkoła Menedżerów. Z miejsca znalazło się ponad 100 chętnych, którzy uczęszczają do Liceum Ekonomiczno-Handlowego i Policealnego Studium Zawodowego. Oczkiem w głowie jest

nowoczesna pracownia komputerowa.

★ ★ ★

Chata Szarców wchodząca w skład skansenu Muzeum Beskidzkiego w Wiśle od lata ub. r. spełnia rolę regionalnej jadłodajni. Różne pyszności serwuje miejscowy przedsiębiorca G. Pilch.

★ ★ ★

Oddana do użytku przed 10 laty stacja obsługi samochodów w Krasnej, w czerwcu ub. r. zmieniła właściciela. Gos-

podarzy tam teraz cieszyńska spółka „Unimot”. Dużym powodzeniem cieszy się salon Fiata.

★ ★ ★

Od wiosny ub. r. organizacją życia kulturalnego w Wiśle zajmuje się Wiślańskie Centrum Kultury. Kieruje nim Cezary Drzewiecki.

★ ★ ★

Spółdzielnia „Czantoria” w Skoczowie znajduje nabywców na produkowaną galanterię drzewną w krajach za-

chodnich. Do Niemiec i Francji wędrują konie na biegunach, a do Holandii trafiają skrzyneczki na kasety audio-video.

★ ★ ★

W ostatnich dwóch latach w Hażlachu wydano ponad 8 mld zł na inwestycje związane z doprowadzeniem wody.

★ ★ ★

W trwającym od kilku tygodni strajku biorą także udział górnicy KWK „Morcinek” w Kaczycach. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

W ustroniejskiej „Kuzni” na razie bez zmian. W najbliższym czasie nie przewiduje się żadnych grupowych zwolnień. Trwa restrukturyzacja zakładu i przygotowania do ewentualnej prywatyzacji. Prowadzi to do likwidacji niektórych stanowisk. Na przykład całe — dotychczas należące do „Kuzni” — zaplecze socjalne zostaje przekazane innym instytucjom. Z hotelu w Skoczowie powstaje spółdzielnia, warsztaty szkolne przejmie szkolnictwo, Dom Kultury — prawdopodobnie Urząd Miejski. W związku z tym zostały zwolnione niektóre osoby pracujące w wymienionych placówkach.

Czy będzie więcej zwolnień i kiedy, zależy od ilości zamówień i wielkości produkcji w roku 1993. Mogą nastąpić przeniesienia wewnątrz zakładu w wyniku restrukturyzacji. Akcja protestacyjna, która odbyła się 14 grudnia 1992 nie miała nic wspólnego z trudną sytuacją zakładu. (E.T.)

★ ★ ★

Towarzystwo Rozwoju Turystyki w Ustroniu przy współpracy Urzędu Miejskiego organizuje karnawałowy „Bal Miejski”, który odbędzie się 9 stycznia 1993 r. w Hotelu „Muflon” w Ustroniu. Bal rozpocznie się o godz. 20.00 i potrwa do białego rana. W programie m.in. licytacje ciekawych przedmiotów i pamiątek z historii miasta, losowanie wartościowych nagród wg kart wstępu, oraz inne atrakcje i zabawy.

Bal Miejski stanowić będzie okazję spotkania Zarządu Miasta, Radnych, działaczy gospodarczych, turystycznych, kulturalnych, przedstawicieli firm i instytucji Ustronia.

★ ★ ★

Na ślubnym kobiercu stanęli:

19.12.1992 r. Marzena Śliwka, Ustron i Karol Kasza, Ustron

26.12.1992 r. Urszula Heller, Ustron i Jacek Wałach, Ustron

Urszula Kolarczyk, Ustron i Jerzy Janik, Ustron

Bożena Gluza, Ustron i Marek Kukla, Ustron

★ ★ ★

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Ewa Wantulok, lat 96, ul. Orzechowa 7

Jan Cichy, lat 85, ul. Błazczyka 39

Paweł Mędrak, lat 85, ul. Tartaczna 14

Paweł Chrapek, lat 80, ul. Lipowska 74

Gustaw Fober, lat 92, ul. 9 Listopada 18

Stefania Leszczyńska, lat 80, ul. Piękna 3

★ ★ ★

28 grudnia w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie z pisarzem Wojciechem Dworczykiem. Tak jak i inne spotkania w Bibliotece i to zgromadziło wielu mieszkańców i gości Ustronia zainteresowanych prelekcją ilustrowaną przezroczami pt. „Samochodem dookoła Australii”. Po spotkaniu znany pisarz i podróżnik podpisywał swoje książki.

Ci, którzy od nas odeszli:

Edward Chrapek, lat 67, ul. Lipowska 109

Jan Kohut, lat 83, ul. Armii Krajowej 15

Maria Matyszkowicz, lat 81, ul. Turystyczna 4

Jan Bujok, lat 85, ul. Konopnickiej 26

Ludwik Heller, lat 70, ul. Spokojna 31

Franciszek Stokłosa, lat 51, Os. Manhattan 3/38



Pilnujący targowiska miejskiego doczekali się stróżówki. Czy to „cudo” zyskało aprobatę architekta miejskiego? Foto W. Suchta

KRONIKA POLICYJNA

19.12.92 r.

O godzinie 11.30 na ul. Stawowej w Ustroniu kierujący samochodem marki Ford Escort nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z Oplem. Sprawcę ukarano mandatem.

20.12.92 r.

Komisariat Policji otrzymał wiadomość o ujawnieniu zwłok mężczyzny na szlaku prowadzącym z Równicy na Orlową. Ustalono, że jest to mieszkaniec Katowic, który wybrał się samotnie na wycieczkę. Na miejscu nie udało się ustalić przyczyny zgonu. Prokurator rejonowy w Cieszyńcu zarządził sekcję zwłok. Trwa postępowanie wyjaśniające.

21.12.92 r.

O godz. 17.50 na ul. 3 Maja kierujący samochodem marki Zaporożec mieszkaniec Ustronia potrącił na przejściu dla pieszych 78-letnią mieszkankę Skoczowa. Poszkodowana doznała złamania uda, urazu głowy i ogólnych potłuczeń. Kierowca był trzeźwy.

O godz. 18.30 w centrum miasta zatrzymano nietrzeźwego miesz-

kańca Ustronia kierującego samochodem marki VW Bus. Wynik badania alkomatem — 1,48 promila.

Podczas Świąt Bożego Narodzenia w Ustroniu było w tym roku wyjątkowo spokojnie. Nie zano-towano ani jednego włamania, nie było wypadków drogowych. Dopiero w niedzielę w wyniku natężenia ruchu pojazdów doszło na terenie Ustronia do 4 kolizji.

27.12.92 r.

W godzinach popołudniowych z parkingu przy DW „Tulipan” skradziony został Ford Fiesta na szkodę obywatela Niemiec.

27/28.12.92 r.

W nocy skradziono samochód Nissan Primera zaparkowany przed DW „Gwarek” w Jaszowcu. Szkodę poniósł obywatel Niemiec.

28.12.92 r.

W godzinach wieczornych z parkingu przy hotelu Równica skradziono samochód marki VW Golf należący do obywatela Niemiec

E.T.

STRAŻ MIEJSKA

18.12. — Za handel karpami w centrum miasta w niedozwolonym miejscu i bez zezwolenia ukarano mandatem mieszkańca Ustronia.

21.12. — Ukazano mandatem mieszkańca Ustronia za rozwieszanie ogłoszeń informacyjnych na drzewach.

22.12. — Przeprowadzono kompleksową kontrolę wokół pojemników na surowce wtórne przy sklepach PSS. Kierowników winnych nieprawidłowości ukarano mandatami.

28.12. — Przeprowadzono kontrolę odśnieżania chodników przez właścicieli prywatnych posesji i kierowników sklepów. Na razie nie karano mandatami, upomni-nao jedynie winnych.

OSTRZEŻENIE

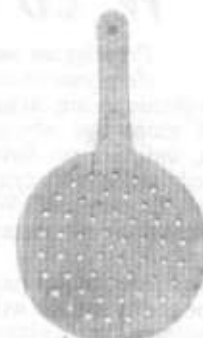
Przestrzega się narciarzy-kierowców korzystających z wyciągu narciarskiego na Małą Czantorię przed wjeżdżaniem dalej niż na parking samochodowy. Nieprze-strzegania zakazu w kilku przypadkach doprowadziło już do kolizji ze zjeżdżającymi narciarzami.

E.T.

Ze zbiorów Muzeum

Cedzok to sitko wykonane z jednego kawałka drewna, używany powszechnie na wsi w XIX w. i na początku XX w. Muzeum posiada tylko jeden egzemplarz darowany przez prof. Jana Szczepańskiego i Marię Gluzową z Zawodzia

Foto: D. Dubiel



Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wyraża podziękowanie ustroniejskim malarzom którzy darowali swe prace na wystawę z okazji 220-lecia Kuźni Ustron. Są to: pan Karol Kubala, który podarował 4 akwarele, pan Bogusław Heczko podarował okolicznościową grafikę i pan Oswald Szczurek, który podarował rysunek pastelowy. Po zakończeniu wystawy prace te stają się własnością Muzeum.

Sylwester '92



Wystrzałami z petard i ogni sztucznych powitano w Ustroniu 1993 rok. Kanonada trwała ponad godzinę na Zawodziu i osiedlu Manhattan. Jak poinformowano nas w ustronimskim Komisarzacie Policji nikomu nic się nie stało i noc sylwestrową należy uznać za spokojną. Bawiono się do rana, a co bardziej zagorzali piromani umilali nam czas sporadycznymi wybuchami jeszcze w Nowy Rok.

Wcześniej tego dnia, 31 grudnia 1992 r. przebywających w Ustroniu uchodźców bośniackich odwiedzili burmistrzowie Kazimierz Hanus i Tadeusz Duda. Zapewnili oni o udzielaniu w miarę możliwości pomocy uchodźcom przez miasto, czego wyrazem może być udostępnienie bezpłatnych wyjazdów wyciągiem na Czantorię.

Serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności w Nowym 1993 Roku, Rodzicom, Duszpasterzom Parafii Rzymsko-Katolickiej i Ewangelicko-Augsburskiej, Burmistrzom Miasta Ustronia oraz wszystkim Przyjaciółom i Dobrodziejom Szkoły, a w szczególności p. U. Skwarowej i p. M. Bożkowi składa w imieniu uczniów i grona pedagogicznego.

Dyrekcja SP-1 w Ustroniu

ZŁOBKI

Ze żłobka w naszym mieście korzysta 40 dzieci. Od 1 grudnia 92 r. wsad dzienny do kotła wynosi 10 000 zł. Jednocześnie rodzice obok wyżywienia, co miesiąc wpłacają kwotę 100 tys. zł, która jest narzuceniem na koszty przetwarzania. Przejęty od Zespołu Opieki Zdrowotnej żłobek, utrzymywany jest przez miasto. W 1992 roku było to 610 milionów zł.

ZASYPAŁO!... ciąg dalszy

W 29 numerze „Gazety Ustroniskiej” ukazały się dwa artykuły poruszające problemy zimowego utrzymania dróg w naszym mieście. Pierwszy z nich pt.: „Odśnieżanie kontrolowane” pióra Przewodniczącego Rady Miejskiej Zygmunta Białasa przedstawia po krótko zasady organizacyjne, finanse akcji zimowej i złożoność sytuacji. Autor nie traktuje problemu w sposób uproszczony, o niczym nie zapomina, pomimo lakoniczności notatki. Artykuł tchnie troskę o dobro wspólnej sprawy, a przede wszystkim podaje fakty. Autor podpisuje się pod artykułem, z poczuciem odpowiedzialności za swoje słowa.

Natomiast druga notatka pt.: „Zasypało...”, w części końcowej, ukazującej opinię Spółdzielni Usług Rolniczych, wymaga sprostowania lub, jak kto woli, powiedzenia sobie prawdy. Urząd Miejski nie musiał wydawać żadnych dyspozycji rozpoczęcia akcji zimowej i nie wydawał ich, ponieważ zgodnie z zawartą umową pomiędzy Zarządem Miasta a koordynatorami do obowiązków koordynatorów należało podjęcie decyzji o powołaniu akcji zimowej, właśnie w okresie dni wolnych od pracy. Zapis taki podyktowany był ułatwieniem pracy koordynatorom i ich podwykonawcom, by mogli natychmiast po opadach śniegu przystąpić do akcji zimowej bez kontaktowania się z pracownikami UM. Chodzi przecież

o to, by ludzie doświadczeni i znający się na akcji zimowej nie mieli „związanych rąk”.

Najlepszym dowodem niech będzie przebieg odśnieżania w rejonie I, obejmującym Lipowiec, Nierodzim i Hermanice, gdzie koordynatorem jest spółka SIGMAT z bazą na ul. Skoczowskiej. Koordynator i jego podwykonawcy wykazali się fachowością i doświadczeniem; u nich nie zdarzały się awarie sprzętu, pomimo że dysponują tylko zwykłymi i wysłużonymi ciągnikami. Koordynator zadbał również o sprzęt rezerwowi, który natychmiast, bez oczekiwania na decyzje z UM, ruszył na drogi, także by wspomóc pozostałe rejonu.

Twierdzenie, że opóźnienie rozpoczęcia akcji zimowej jest spowodowane opieszałością UM, uważam za niedorzeczność. Urząd Miejski podpisując umowy z koordynatorami obdarzył ich zaufaniem i powierzył im bardzo odpowiedzialne zadania. Nie wszyscy potrafili skorzystać z danej im samodzielności.

Usuwanie skutków śnieżycy 6 i 7 XII wraz z utrzymaniem dróg od 6 do 12 XII kosztowało około 100 mln zł. Jest to cena szokująca, lecz tyle kosztuje akcja zimowa. W chwili ukazania się artykułu w Gazecie Ustroniskiej pieniądze przeznaczone na zimowe utrzymanie dróg będą już wyczerpane, ale drogi będą odśnieżane.

Adam Mazur

Wydział Techn.-Inwest. UM

W co się ubrać?

*Przysięgam wam, że płynie czas!
Ze płynie czas i zabija rany!*

Ze czas płynie to nie ulega wątpliwości. Prostem dowodem, że tak jest może być obiegowe i jakże aktualne powiedzenie: „święta, święta i po świętach”. Tak zapewne witaliśmy się w poniedziałek po Bożym Narodzeniu, a co bardziej złośliwi dodawali: Ile przytyłeś? Waga jeszcze cała czy już skali zabrakło? Oczywiście nie zostajemy dłużni. Mimochodem zauważamy:

— Chyba przesunąłś pasek o jedną dziurkę.

W tak pogodny sposób witając ludzi i nowy tydzień, liczymy już dni do soboty. Nagle niespodzianka, ktoś zauważył, że w piątek to już 1 stycznia 1993 roku. A wcześniej — noc sylwestrowa. Zapewne najpierw nastąpił wielki przyrwył radości, a chwilę potem — załamanie.

W co się ubrać, w co się ubrać...

Kiedy gotówka wypłynęła ciurkiem?!

Orginalnie i niedrogo można było sprawę załatwić stosując się do cytatu: „Pamiętaj, że nagością zaszokujesz wszystkich”. Ale po pierwsze nie każdy chciał być orginalny, a po drugie, łatwiej odprasować garnitur niż powłokę cielesną. Ci którzy pozostali w domu nie mieli tego problemu. Wystarczył szam-

pan, stolik z gatunku tych „nakryj się” sympatyczne towarzystwo, i fajerwerki. Szkoda tylko, że telewizja nie transmitowała zmiany warty. Może odbyło się to bez wielkiej pompy i parady, o mniej więcej tak...

— Hej! Witaj Starusku! Dlaczego tak się cieszysz?

— Jeszcze tylko kwadrans i odchodzę!

— O! Aż tak źle?

— No, niby idzie ku lepszemu, ale życzę Ci powodzenia.

— Dziękuję. A co tam Starusku w polityce?

— Po staremu. Trzymają się mocno i ci, i tamci. Tylko Rząd jakby się chwieje, ale nie dziwota wszak stoi na szkodach górniczych.

— A Parlament?

— Parlament debatuje czy wykreślić z „Księgi Przysłów”: gdzie diabeł nie może tam babe pośle”.

— A ludzie. Cóż ludzie na to?

— Każdy orze jak może, a jak nie może to chwyta się ostatniego Koła... Fortuny.

— No cóż, widzę, że czekają mnie ciekawe czasy, a póki co, może po lampce szampana?

— O nie, dziękuję! Ja muszę iść.

— Jeżeli tak to wszystkiego najlepszego w Nowym Roku.

— I mnie tego życzysz?

— Wszystkim, mój drogi, wszystkim...

Ania Dobranowska

Bardzo ważną racją przemawiającą za lub przeciw indywidualnej oczyszczalni ścieków (I.O.Ś.) będzie także przedstawienie strony kosztowej wykonania jej poszczególnych elementów zakupu, zabudowania w terenie i eksploatacji.

Jak już wspominałem w poprzednich artykułach, istnieje możliwość różnego zestawie-

w stosunku do kosztu odprowadzenia ścieków do kanalizacji miejskiej lub wywozu ścieków. Jeżeli za podstawę obliczeń przyjmujemy okres 3 letni oraz rodzinę 4-osobową zamieszkałą w domku jednorodzinnym, to odprowadzenie ścieków w ciągu tego okresu do kanalizacji miejskiej będzie kosztować około 2 mln zł.

INDYWIDUALNE OCZYSZCZALNIE (3)

Stanisław Bulcewicz

nia urządzeń I.O.Ś. których rodzaj i wielkość określa projektant, powoduje to oczywiście zróżnicowanie w cenie poszczególnych wariantów zestawienia.

Przedstawiony poniżej zestaw urządzeń I.O.Ś. odnosi się do jednego z typowych rozwiązań:

szambo + przedfiltr + rozdzielacz + filtr piaskowy + drewny

Cena takiego zestawu wynosi około 12 mln zł i obejmuje koszty: opracowania projektu, wykonania poszczególnych elementów oczyszczalni, połączenia oraz odbioru.

Przy zabudowie oczyszczalni w terenie trudno dostępnym, a także tam gdzie zaistnieje konieczność zastosowania pompy należy przewidzieć podniesienie kosztów inwestycji.

Przy innych zestawieniach urządzeń I.O.Ś. cena może się wahać w granicach do 20% więcej lub mniej w stosunku do ceny podstawowej. Jeżeli będzie możliwość wykonania I.O.Ś. na bazie istniejącego już szamba to cena może ulec obniżeniu nawet o 30%.

Jak przedstawia się natomiast koszt eksploatacji I.O.Ś.

W przypadku gdy skorzystamy z usług wywozu ścieków, przy oczywiście regularnym wywozie co najmniej dwa razy w miesiącu, zapłacimy w ciągu tego okresu około 9 mln zł. Natomiast w tym samym czasie podczas eksploatacji I.O.Ś. poniesiemy koszty równoważne jednego tylko wywozu z szamba to znaczy około 100 tys. zł.

Przedstawione tutaj cyfry świadczą, że zainstalowanie I.O.Ś., spłaci się w okresie 3-4-letniej eksploatacji w stosunku do domku z którego wywozi się ścieki. Jeżeli będzie możliwość natomiast wykorzystania już istniejącego szamba i dostosowania go do wymogów I.O.Ś., to mamy szansę że inwestycja zamortyzuje się w ciągu jednego roku. Warto więc zainwestować! Mam nadzieję, że udało mi się Państwa zachęcić do zainteresowania się sprawą indywidualnych oczyszczalni ścieków, systemu który jest w stanie uchronić nasze środowisko naturalne przed skażeniem, systemu sprawdzonego i powszechnie stosowanego już w krajach zachodnich.



PRYWATNE ROZGRYWKI

W numerze 263/92 Gazety Wyborczej ukazał się list Bogumiły Kaczmarczyk „Druga strona ustronńskiej łaki”. Mówił o nim m.in. A. Georg jako o antyreklamie Ustronia. Poniżej przedstawiamy list Zarządu SM „Zacisze” do Gazety Wyborczej w tej sprawie.

Powodem dla którego zarząd widzi potrzebę wzięcia w obronę dobrego imienia naszego długoletniego działacza społecznego samorządu Spółdzielni Mieszkaniowej — Pana Adama Heczki, jest szereg nieprawidłowości a nawet kłamstw zamieszczonych w powyższym artykule.

Zarzuca się Panu Heczce publicznie dewastację budynków mieszkalnych na Os. Konopnickiej (winien jest przeciekającym dachom, zalewaniu piwnicom, niszczeniu okien klatek schodowych itp.).

Wiemy, że Pani Bogumiła Kaczmarczyk nie mieszka stale na osiedlu, ale to jeszcze nie upoważnia do takiej niewiedzy, która graniczy z rzucaniem oszczerstw na mieszkańca osiedla.

W jakim celu Pani Bogumiła Kaczmarczyk podaje nieprawdę w zakresie udziału Pana Heczki w likwidacji boiska sportowego i wynoszenie nocą(?) po kryjomu urządzeń zabawowych — tego Zarząd nie może zrozumieć.

Z ubolewaniem zarząd spółdzielni przyjmuje do wiadomości działania mieszkańca, mające na celu wprowadzenie zamieszania i fermentu wśród społeczności spółdzielczej.

Uważamy działanie Pani Bogumiły Kaczmarczyk za wysoce naganne i wykorzystanie łam gazety do prywatnych rozgrywek z P. A. Heczko za nieetyczne i niemoralne.

W imię sprawiedliwości Zarząd jest w stanie potwierdzić stanowisko w sądzie — jeżeli Pan Heczko wystąpi na tą drogę w ramach dochodzenia swoich praw o zadośćuczynienie.

Uchwalono podatki

(dokończenie ze str. 1)

że wskazanym byłoby przyspieszenie tej sprawy przez UM. Radny Henryk Gaś zaproponował wystąpienie UM do Urzędu Telekomunikacji o uruchomienie przynajmniej w paru miejscach, takich jak dworce PKP, automatów telefonicznych. Bernadetta Błanik zapytała o interwencje UM w sprawie awarii przekazywnika TV na Czantorii. Zastępca burmistrza Tadeusza Duda poinformował, że otrzymał zapewnienie nadzoru TV Katowice o natychmiastowym usunięciu usterek. Jednak jak na razie ekipy TV na Czantorii nie pojawiły się.

Debtowano również nad budżetem miasta w 1993 roku. Ogólną informację przedstawiła skarbnik miasta Teresa Pol-Błachut, jeszcze raz zwracając wszystkim uwagę na dostrzeganie przy konstrukcji budżetu realnych dochodów miasta. Radny Lesław Werpachowski zauważył, że ustronński budżet jest wybitnie konsumpcyjny, skoro na inwestycje przeznaczają się zaledwie 8%. Nie zgodził się z tym radny Tomasz Kamiński, zwracając uwagę na wiele inwestycji ukrytych.

Na sesji podjęto szereg uchwał regulujących między innymi stawki podatków od nieruchomości, ustalenia opłaty miejscowej, podatku od posiadania psów (60 000 zł). Uchwały te wydrukujemy w najbliższych numerach GU.

Radni przyznali również wyróżnienie „Za zasługi dla miasta Ustronia” dla pani Wandy Chroboczek — długoletniej pracownicy Zakładu Przyrodoleczniczego w Ustroniu.

Działki na własność

Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Uzdrowiska Ustronia z dnia 24.04.1992 r. Nr XXXI/203/92 możliwe jest wykupienie na własność przez użytkowników wieczystych działek budowlanych zabudowanych lub w trakcie budowy, będących w użytkowaniu wieczystym. W wypadku sprzedaży użytkownikowi wieczystemu nieruchomości, na poczet ceny nabycia zalicza się wniesioną przez niego pierwszą opłatę roczną zrewaloryzowaną na dzień zawarcia umowy sprzedaży.

Bliższych informacji udziela Wydział Techniczno-Inwestycyjny Urzędu Miejskiego pok. nr 31, tel. 25-67.

Urząd Miejski WYDZIERŻAWI

Urząd Miejski w Ustroniu wydzierżawi przy ul. Kuźnicznej i Sportowej w Ustroniu nieruchomość składającą się z obiektu parterowego oraz działki nr 130/13 o powierzchni 3300 m². Powierzchnia obiektu ma 535 m² i składa się z 12 pomieszczeń mieszkalnych i 9 użytkowych. Obiekt może być przeznaczony na cele rekreacyjne. Bliższych informacji udziela Wydział Techniczno-Inwestycyjny. Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu do dnia 22 stycznia 1993 r.

REGULAMIN ORGANIZOWANIA CZYNÓW

Rozdział I Postanowienia Ogólne § 1.

Regulamin organizowania czynów społecznych zawiera najistotniejsze postanowienia odnoszące się do formułowania pojęcia, jakim jest „Czyn społeczny”, kryteria dofinansowania czynów społecznych z budżetu miasta, zasady powoływania komitetów społecznych i ich rejestracji, roli organów samorządu mieszkańców, postanowienia o pomocy i o nadzorze nad działalnością komitetów społecznych ze strony organów miasta.

Rozdział II Pojęcia i Rodzaje czynów społecznych § 2

1. Czynem społecznym jest dobrowolna działalność ludności polegająca na świadczeniu własnych środków finansowych, materiałowych i robocizny w celu realizacji określonych zadań w obiektach i na terenach użyteczności publicznej.
2. Czynы społeczne polegają na wykonaniu:
 - a) prac porządkowych, w których wyniku są uzyskiwane efekty mające charakter trwałe (np. zagospodarowanie terenu, zadrzewienie, założenie zieleńców lub kwietników).
 - b) robót remontowych,
 - c) robót inwestycyjnych lub dokonaniu zakupu środków wyposażenia.
3. Czynы społeczne mogą być realizowane:
 - a) w formie udziału w wykonywaniu części zadań objętych planem inwestycji lub remontów.
 - b) w formie wykonywania odrębnych samodzielnych zadań, jeżeli co najmniej 50% wartości kosztorysowej kosztów bezpośrednich tych zadań stanowią świadczenia ludności określone w ust. 4.
4. Do świadczeń ludności w ramach czynów społecznych zaliczamy:
 - a) robociznę,
 - b) materiały budowlane wytworzone lub wydobyte i dostarczone własnymi środkami transportu,
 - c) środki finansowe zgromadzone przez ludność,
 - d) środki samorządu mieszkańców pochodzące z dobrowolnych wpłat zakładów, organizacji i mieszkańców oraz środki uzyskiwane z organizowanych przez samorząd mieszkańców przedsięwzięć,
 - e) środki lokalnych organizacji społecznych (nie pochodzące z dotacji budżetowej).
5. Czynы społeczne mogą podejmować grupy mieszkańców, Zarządy Osiedli, organizacje społeczne, pracownicy zakładów pracy — z własnej inicjatywy.

6. W celu realizacji czynu społecznego powołuje się komitet d/s czynu społecznego. Funkcję komitetu społecznego może pełnić Zarząd Osiedla lub inicjująca organizacja.
7. Komitet d/s czynu społecznego powoływany jest uchwałą grupy powołującej określonej w pkt. 6.
8. Podstawę do rozpoczęcia działalności komitetu d/s czynu społecznego stanowi rejestracja komitetu przez właściwy Zarząd Miasta.
9. Podstawę podjęcia zadania realizowanego w czynie społecznym stanowi pisemna deklaracja mieszkańców o zobowiązaniu do udziału w czynie przez wkład pieniężny, świadczenia pracy osobistej środków transportu i innych urządzeń oraz świadczenia innych usług.
10. Organy Miasta udzielają pomocy komitetom d/s czynów społecznych, koordynują i nadzorują ich działalność oraz dokonują rozliczenia społecznego komitetu z wykonanego zadania.
11. Zadania inwestycyjne i remontowe przewidziane do realizacji w ramach czynów społecznych zatwierdza się w formie uchwały Rady Miejskiej. Uwzględnia się je w programach gospodarczych Miasta.
12. Czynы społeczne o charakterze inwestycyjnym mogą być realizowane w granicach zgromadzonych środków własnych, zapewnionych funduszy budżetowych oraz zabezpieczenia robót i zaopatrzenia materiałowo-technicznego.

Rozdział III Zadania Organów Miasta § 3.

1. Miasto może udzielić organizatorom czynów społecznych pomocy organizacyjnej, finansowej i materiałowo-sprzętowej.
2. Do zadań organów Miejskich w zakresie czynów społecznych należą w szczególności:
 - a) inicjowanie czynów społecznych przy pełnym zachowaniu zasad dobrowolnego uczestnictwa z uwzględnieniem postulatów ludności i potrzeb społeczno-gospodarczych Miasta.
 - b) rejestracja komitetów czynów społecznych,
 - c) udzielanie pomocy w realizacji przedsięwzięć,
 - d) koordynacja i kontrola przebiegu realizacji czynów społecznych zwłaszcza wykorzystania pomocy finansowej i materiałowo-sprzętowej,
 - e) ocena i rozliczenie wykonania czynów społecznych.
3. Zakres pomocy finansowej miasta ustala Rada Miejska w budżecie Miasta przez określenie wielkości środków przeznaczonych na popieranie czynów społecznych.
4. Pomoc finansową Miasta należy przeznaczyć zwłaszcza na zakup materiałów, opłacenie pracy sprzętu technicznego i wynagrodzenie pracowników kwalifikowanych.
5. Poza pomocą miasta, organizatorzy czynów społecznych mogą uzyskać pomoc finansową ze środków pozabudżetowych, z funduszy społecznych i celowych, zgodnie z zasadami gospodarowania tymi funduszami.
6. Łączne rozmiary pomocy finansowej na realizację zadań wykonywanych w ramach czynu społecznego, nie mogą być

Gdzie to jest?

Proponujemy kolejną grafikę-zagadkę autorstwa Bogusława Heczko. Termin nadsyłania rozwiązań: 20 bm.



CO NAS CZEKA

Wystawy:

Muzeum Kuźnictwa i Hutnictwa, ul. Hutnicza
czynne: od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—13.00

1. Malarstwo byłych pracowników Kuźni Ustroń
2. Ekspozycja nabytków muzealnych
3. Malarstwo Iwony Dzierżewicz

Imprezy kulturalne:

Koncert kolęd w wykonaniu połączonych chórów — Nauczycielskiej Estrady Ludowej „Czantoria” i Chóru Ewangelickiego

- 10 stycznia o godz. 16.00 — Kościół Ewangelicki, pl. ks. Kotschego 4.
- 17 stycznia o godz. 9.45 — Kościół Katolicki pw. Dobrego Pasterza w Ustroniu-Polanie

SPOŁECZNYCH

większe niż 50% wartości zadania, a dla czynów z zakresu ochrony środowiska nie większe niż 60%.

7. Rada Miejska ustalając wielkość pomocy finansowej kieruje się w szczególności:

- znaczeniem społeczno-gospodarczym zadań,
- możliwością i stopniem zgromadzenia środków własnych i ludności
- stopniem zapewnienia sprawnego wykonawstwa i realnością uzyskania zamierzonych efektów.

Rozdział IV.

Zapewnienie środków i wykonawstwa

§ 4.

1. Zadania podejmowane w ramach czynów społecznych mogą być wykonywane bezpośrednio przez ludność.
2. Podjęcie realizacji zadania polegającego na budownictwie może nastąpić po uprzednim zgromadzeniu środków finansowych umożliwiających właściwą koncentrację robót.
3. Realizacja inwestycji może być rozpoczęta jeżeli:
 - zadeklarowano jako czyn społeczny świadczenia ludności, łącznie z pomocą finansową miasta wystarcza na pełne pokrycie kosztów przedsięwzięcia, określonych w zatwierdzonej dokumentacji projektowanej inwestycji, bądź jej wyodrębnionego etapu funkcjonalnego,
 - realizacja czynu społecznego winna być uwarunkowana zgromadzeniem środków w wysokości 50% wartości czynu w postaci środków pieniężnych, deklaracji finansowych i zakupionych materiałów przez ludność.
4. Roboty wykonywane w ramach czynów społecznych na drogach publicznych, przy budowie i odbudowie zbiorników wodnych urządzeń gazyfikacyjnych, linii energetycznych niskiego napięcia, urządzeń łączności, zaopatrzenia w wodę, małych oczyszczalni ścieków i związanych z nimi, urządzeń kanalizacyjnych, mogą być podejmowane po weryfikacji przez właściwe jednostki organizacyjne, zgodności tych robót z wymaganymi warunkami.
5. Realizatorzy czynów społecznych zlecają lub mogą zwrócić się o pomoc do właściwego organu Urzędu Miejskiego o udostępnienie lub opracowanie dokumentacji projektowej oraz w zakresie nadzoru technicznego i zaopatrzenia materiałowo-technicznego na ogólnie obowiązujących zasadach odpłatności ogra-

niczoną do kosztu własnego albo jego części — pod warunkiem przekroczenia planu finansowego jednostki (zakładu).

7. Komitet d/s czynu społecznego zostanie wykreślony z rejestru uchwałą Zarządu Miasta o ile w ciągu dwóch lat od daty rejestracji nie zostaną spełnione wszystkie warunki § 4 pkt. 3 Regulaminu.

Rozdział V

Zakończenie realizacji czynu społecznego

§ 5.

1. Podstawę wyceny wartości zadań wykonywanych w ramach czynu społecznego winny stanowić:
 - koszty określone w założeniach techniczno-ekonomicznych,
 - kosztorysy szczegółowe zawarte w projekcie technicznym,
 - faktury końcowe za wykonane roboty oraz za zakupy wystawione przez wykonawców robót i dostawców.
2. Podstawą wyceny robót wykonanych w całości lub w części bezpośrednio przez ludność, jeżeli na te roboty nie przygotowano dokumentacji kosztorysowej, powinny stanowić protokoły wykonania i odbioru robót. Protokoły te powinny być sporządzone komisyjnie przy udziale:
 - przedstawiciela Urzędu Miasta,
 - przedstawiciela użytkownika,
 - przedstawiciela organizatora czynu,
 - osoby, której powierzono fachowy nadzór nad wykonaniem robót.
3. Wycena zadań realizowanych bezpośrednio przez ludność powinna być dokonywana z uwzględnieniem tylko kosztów bezpośrednich w/g cen jednostkowych robocizny, materiałów oraz pracy sprzętu.
4. W razie wykonywania robót zleconych jednostkom bud.-montażowym częściowo w ramach czynu społecznego, wartość nieodpłatnie otrzymanych świadczeń i nie poniesionych kosztów ubezpieczeń społecznych, potrąca się w fakturze jednostki.
5. Po zakończeniu zadania realizowanego w czynie społecznym Komisja w składzie jak podano w rozdziale V pkt. 2 p/pkt. 1, 2, 3, 4 — dokonuje protokolarnego odbioru wykonania robót.
6. Społeczny Komitet d/s czynu społecznego przedkłada Urzędowi Miasta oraz udziałowcom rozliczenie finansowo-materiałowe z otrzymanych środków finansowych i materiałowych oraz świadczeń ludności.
7. Dopełnienie warunków zawartych w pkt. 5 i 6 stanowi podstawę rozwiązania Społecznego Komitetu realizującego zaplanowane zadania.

Z BOGIEM KAŻDA PRACA (7)

Pamiętnik Gustawa Szczepanka

Rok pracy 1950.

Praca moja w kontroli w roku 1950 poszła przez cały rok normalnie bez zmiany. Urlop wypoczynkowy wzięłem we wrześniu 13 dni, w październiku 6 dni, resztę w grudniu w święta Bożego Narodzenia. Pracy było dużo przez cały rok, stąd opóźniony urlop. Pod koniec października przeprowadzono reformę walutową. Zarobek mój uległ zmianie. Z poborów 17 500 zł. mies. zostało miesięcznie 600 zł.

Zarobek mój wynosił za cały rok 1950 ok. 316 745 zł.

Potrącenia wynosiły 49 858 zł.

Gotówka otrzymana 266 887 zł.

Za udział w racjonalizacji wynagrodz. 45 000 zł.

Całą tę kwotę wpłaciłem na książeczkę PKO. Zmian ważniejszych i wydarzeń w fabryce nie było w tym roku. Zarobki są liczone z premią za tonaż.

Rok pracy 1951.

Praca w Kontroli przez cały rok 1950 przeszła normalnie, bez zmian. Rok 1951 (45 lat mojej pracy zawodowej, z tego 30 lat w Kontroli Technicznej) przyniósł mojej pracy poprawę. W dniu 1 marca 1951 r. otrzymałem awans na nadmistrza

w Kontroli Ostatecznej, równocześnie przeszerzeganie do V grupy pracowników umysłowych. Urlop wypoczynkowy wykorzystałem w lecie przez cały miesiąc sierpień (pierwszy raz za 45 lat pracy bez przerwy).

Zarobek mój za cały rok 1951 wynosił 12 849 zł.

Potrącenia 2287 zł.

Otrzymałem 10 552 zł.

Premia roczna 350 zł.

Zmian ważniejszych w fabryce nie było.



SLALOM W PONIWCU

Towarzystwo Narciarskie „MARABU SKI-CLUB” w Ustroniu organizuje 24 stycznia 1992 r. (niedziela od godz. 12.00) w Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym w KWK „Jankowice” w Ustroniu-Poniwcu, ul. Akacyjowa

NARCIARSKIE ZAWODY W SLALOMIE RÓWNOLEGLYM

(I eliminacja)
dla amatorów i zawodników.
Zakończenie przy świetle elektrycznym.



Mali miłośnicy dwóch desek.

Fot. W. Suchta

2 inżynierów lub techników chemików

przyjmie do pracy w serwisie płynów wiertniczych na wiertniach w kraju i zagranicą

DRILLSAFE JANEL Int. Sp. z o.o.

w Ustroniu, Tel.: Wisła 2968.

Wymagane: znajomość języka angielskiego lub niemieckiego, uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Moi roztomili ludeczkowie

Uciyk tyn stary roczek straszecznie gibko. Co my przeżyli w tym naszym Ustroniu to je nasze. Jakby sie nic nie działo to bych isto ni miał co do Was pisać. Jakżech kierymu lónskiego roku za moc dopolił to mi przeboczcie, a w tym roku dejcie pozór na to co robicie i na to co rzóndzicie — cobyh zaś o Was nie musiol pisać.

Nikieryz jowejczóm, co Jyndrysa nie idzie zrozumieć (dziepro po trzecim czytaniu), co je ta gwara za trudno, zaś insi piszóm co ta gwara je za fajno; a nikierym nic sie nie podoba — jo jim nie pumogym.

Tym kierz sie naśmijwajóm z naszej gwary, isto trzeja przypómnieć, co sie tukej ostała staropolsko mowa. Je w ni kapke słów niemieckich, ale lo czeski słowa to sie etymolodzy fórt wadzóm po łobydwóch strónach Olzy. Kiery by zaś chciol sie kapke dowiedzieć o starym Ustroniu, to niech gibko se kupi „Pamiętnik Ustróński”. Je to już piónty numer, kiery przyszykowol nasz szykowny Jozef z Goji. Poszukejcie se w pamiyntniku swoich starek, starzyków, potek, potków, łujców, ciotek, lojców, mamulek, kamratów, galanek, etc... A podziwejcie sie też na ty stare ustróński fotografije, kiele sie w tym naszym Ustroniu zmiynilo. Czy sie zmiynilo na lepsze?

Wasz Jyndrys.

Gospodarstwo Pomocnicze Usług Komunalnych **Muk** ul. M. Konopnickiej 40 tel. 22-74

informuje, że:

Nowo otwarte biuro projektowe przy naszym gospodarstwie

✦ opracowuje projekty indywidualnych oczyszczalni ścieków dla budynków mieszkalnych wg wzorów zatwierdzonych przez Francuskie Ministerstwo Zdrowia i Ochrony Środowiska

✦ opracowuje projekty przystosowania indywidualnych oczyszczalni ścieków dla potrzeb budynków już użytkowanych przy wykorzystaniu istniejącego szamba

✦ wykonujemy montaż i prowadzimy nadzór fachowy nad realizacją budowy indywidualnej oczyszczalni ścieków.

Dbasz o ochronę środowiska naturalnego wód — skorzystaj z naszych usług

Poziomo: 1) przyszła do woza 4) autor „Nany” 6) rycerz kastyljski, pogromca Maurów 8) na głowie Napoleona 9) seria filmowa 10) leśne łowisko 11) biedny człek — gw. 12) miasto w ptn. Chinach 13) srebrzysta ryba karpowata 14) poprzednik GOPR w Tatrach 15) coś typowego 16) skrzynka na głosy (wspak) 17) miasto na Płw. Czukockim 18) u Rzymian trzynasty dzień miesiąca 19) miasto belgijskie 20) grupa przestępcza

Pionowo: 1) Jarosław, Lech, Bogusław 2) traci głowę z miłości 3) tropikalny kuzyn ogórka 4) chroniony ptak nadwodny 5) poeta El...y 6) kuzynka wiśni 7) tworzy sztuki teatralne 11) rasa psa 13) miasto w Rosji 14) bieg rzeki (wspak).

Rozwiązanie — powiedzenie ludowe — powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych cyframi w dolnym rogu. Na rozwiązania czekamy do 20 bm.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 28
JYNDRYS — HANKA — STECKA

Nagrodę wylosowała Krystyna Bernys z Jastrzębia-Zdroju, ul. Wielkopolska 63/14. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka nr 1 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



GAZETA USTRÓŃSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 1 (Retusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-87. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw wydawniczych, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 238-87. Druk: CDW w Cieszynie. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 31.12.1992 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 7.1.1993 r.